KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 1200, półrocznie 600 kwartalnie mk. 300, — miesięcznie mk 100. pocztę mk. 115. —

OGLOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne 1 Mk. 50 fen. — za wyraz, najmniej Mk 15. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC ulica DęblińskaNr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—2 w poł. i od 6—7 w

PRENUMERATE I OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu, Tow. Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC wtorek dnia 22 marca 1921 roku Nr. 65 Rok XV

ś. † p.

Karol Methner

współpracownik biurowy fabryki papieru P. Lamprechta

zasnął w Bogu niespodzianie w sobotę dnia 19-go marca 1921 roku przeżywszy lat 53.

Dotknięci tym strasznym ciosem pozostali w nieutulonym żalu: żona, siostrzenica, brat, bratowa, siostry, szwagrowie i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie drogich nam zwłok przy ul Żórawiej № 3 we wtorek dnia 22 marca r. b. o godz 3 po poł. na cmentarz ewangelicki w Sosnowcu.

1475

ś. † p.

Karol Methner

współpracownik biurowy zmarł niespodzianie dnia 19 marca 1921 roku

W zmarłym żegnam z serdecznym żalem człowieka zacnych zalet charakteru i wiernego pracownika, któremu na zawsze zachowam najlepszą pamięć.

1476

P. LAMPRECHT

Fabryka papieru.

O gospodarkę drogową.

Mieszkakańcy gminy Koziegłówki, Koziegłowy, Rudnik Wielki wystosowali następującą petycję do Starostwa: My niżej podpisani, zwracamy się do Pana Starosty o zwrócenie swej uwagi na obecną gospodarkę drogową, prowadzoną z niebywałą niedbałością rozrzutnością i lekceważeniem, które naraża powiat na krociowe wydatki, a nas na nowe podatki i pozbawienie arterji komunikacyjnych. W roku ubiegłym zaczęto, po długich namysłach reperować szosę Koziegłowy, -- Siewierz. Cóż się jednak okazało? Oto po wydobyciu ogromnej ilości kamieni około Brudzowic i zwiezieniu na zrujnowany odcinek szosowy Winowno Markowice zaczęto tłuc i wysypywać, nie zakładając jakby się należało, solidnego fundamentu, jak robili okupanci, mimo że szosata była do gruntu zrujnowaną, dzięki niedbalstwu władz drogowych powiatowych, które dopuściły, że ten odcinek szosy literalnie został zrujnowany przez wozy z węglem. Odcinek wspomniany został wysypany tłuczniem lecz nieuwalcowany, chociaż można było to zrobić w początku stycznia, który był suchy i ciepły. Ku naszemu zdumieniu, z nastaniem ciepła i pogody walce zostały zabrane i szosa nie wysypana piaskiem, żwirem i nieuwalcowana została zostawiona własnemu losowi Rezultat jest taki, że tysiące wozów, ładowanych węglem, rozorują niewykończony odcinek szosy. Za święty obowiązek uważała władza drogowa zasypanie rowów wzdłuż świeżo wysypanego odcinka szosy i woda psuje go, czem jednak nie przejmuje się wyżej wspomniana władza. Podobna reparacja, której żeśmy jeszcze nigdy w życiu nie widzieli, pewno kosztuje powiat kilkaset tysięcy marek, a można rzec śmiało że te pieniądze, dzięki niedołęstwu,karygodnemu niedbalstwu zostały rzucone w błoto. Szosy Koziegłowy Lgota, Koziegłowy Romanów psują się, ale widocznie władze drogowe oczekują, aż zrujnują się doszczętnie, to wtedy dopiero zaczną reparację, jak wyżej wskazaną. Na żadnej szosie nie widać pryzm kamieni do poprawy służących, jednak zamiast nakazać w lecie roku ubiegłego ułamanie i utłuczenie na powyższy cel kamienia, robotnicy pod kierunkiem dozorców drogowych skubali trawkę, rosnącą na skarpach szosowych Smutne to że po wyjściu okupantów którzy wzorowo utrzymywali szosy, władze powiatowe drogowe starają się doprowadzić je do stanu zupełnego zniszczenia. Niepojętym jest dla nas skasowanie opłat t. zw. szlabanowych w Koziegłowach od węglarzy, wiozących węgiel do Częstochowy. Nadmienić musimy, że ci właśnie psują szosę i zarabiają na jednej furze 3—4 tysiące marek zdaje się więc, że każdy z nich może zapłacić 30 marek od furmanki, a pieniądze na reparacje szosy znajdą się. Trudno, byśmy nie psując, nie zarabiając płacili za innych. Coś podobnego tylko w pow Będzińskim może mieć rację bytu, bo nawet w Częstochowskim pow opłaty szlabanowe egzystują i szosy są ciągle reparowane, ale naturalnie nie tym systemem co u nas. Domagamy się przeto aby: 1) niezwłocznie opłata szlabanowa została przywróconą, 2) w kwestji gospodarki szosowej nastąpiło śledztwo, któreby ujawniło

któreby wszystkich winnych by takowych ukarano, 3) aby szosy były ciągle systematycznie reperowane i by nie dopuszczono do rujnacji takowych O ile Wielmożny Pan Starosta nie mógłby swą kompetencją przeprowadzić powyższego to prosimy przesłać niniejszą petycję do Władz Wyższych, dla nadania jej właściwego skutecznegó kierunku. Niewątpliwie petycja powyższa będzie wzięta przez władze Starostwa pod uwagę oraz zastosowane będą odpowiednie środki dla zadośćuczynienia mieszkańców powyższych gmin mających słuszność, wnioskując z petycji, aby sprawa gospodarki drogowej była należycie postawiona. 3 II 21 r. Oryginał za 58 podpisami przesłany został do Starostwa Będzińskiego dla należytego załatwienia poruszonej sprawy.

Zwycięstwo Polskie na Górnym Śląsku

Wczoraj wydaliśmy nadzwyczajny dodatek z następującemi danemi:

Z wyników głosowania podanych nam do godziny 7-ej rano okazało się, że na 47 miejscowości (gminy, miasta, dwory) większość uzyskała Polska. Z tego tylko w 8 u miejscowościach wiekszość zyskali niemcy. W Bytomskim pow. łącznie z miastem zyskali 68 proc. W Katowicach padło głosów polskich 3931. niem. 22,655, w powiecie natomiast Katowickim polacy zyskali znaczną większość nad niemcami. W Mysłowicach pols. głosów oddano 4567 niemiec. 5832; W Laurachucie pols. — 2080 niem. 6151; w Szopienicach pols. 3563 niem. 1457.

Ogólny nastrój świetny. Wszelkie nadzieje zwycięstwa po stronie Polaków.

W Siemianowicach bojowka niemiecka napadła na Komitet pleb. chwilowo niem owładnęła, ustępując szybko przed Polakami.

W innych miejscowościach starć nie było. Głosowanie naogół odbyło się spokojnie. W głosowaniu brali nawet udział niewidomi, starcy schorzali, kalecy. Od Oświęcima 10,000 tłumu demonstruje już zwycięstwo polskie.

W głosowaniu na G. Śląsku następująca ilość głosów padła w poszczególnych gminach, dworach lub powiatach

	za Polską	za Niem.
Paprotau	386	40
Wilkowy	306	41
Tychy	2820	553
Dwór Tychy	151	97
Nikisz	1946	672
Giszowiec	1109	478
Mała Dąbrówka	3031	1754
Szopienice	3564	1457
Rożdzeń	3396	2676
Dąb pod (Katowic)	3924	3341
Katowice (dwór)	125	100
Kłodnica	226	21
Załąże (dwór)	356	339
Janów (gmina)	2045	483
Wielka Dąbrówka	1778	352
Brzeziny	1910	852
Brzozowice	990	189
Orzegów	2857	1345
Chudów	91 %	—
Obszar dworski	94	13
Katowicki powiat	znaczna polska większość	
Pszczyński		
Rybnicki		
Tornogórski		

	Za Pols.	za Niem.
Michałkowice	1910	1188
Bańków	381	90
Bytomski	68 %	—
Bogucice	3515	1786
Józefowicze	3873	3246
Wełnowiec	298	343
Załęże	4222	4901
Katowice (miasto)	3931	22,655
Wąsowo	311	—1
Hanendorf	327	—9
Stary Bieroń	1182	273
Kochlowice	3963	967
Berenhof	272	171
Brynów	948	511
Maciejkowice	340	467
Zawodzie	3201	3385
Katowicka Hołda	948	511
Bytków	1371	771
Mysłowice (miasto)	4567	5832
Janów (miasto)	204	483
Brzęskowice	1196	159
Brzezinka	2364	593
Laura Huta	3080	6151

We wszystkich powiatach nzyskana większość, z wyjątkiem Kluczborskim i Opolskiego waha się między 65, a 70 proc.

Kronika.

— Manifestacja z racji zwycięstwa polskiego na G. Śląsku. Miasto nasze zwycięstwo polskie na G. Śląsku obchodziło wczoraj uroczyście manifestując z całą okazałością W manifestacjach wzięły udział tłumy na czele z korporacjami związkami, organizacjami, wojskiem, policją, zarządem miasta Radą miejską i t. d. a wszystko ze sztandarami. Miasto tonęło w powodzi sztandarów i emblematów narodowych. O godz. 4-ej nastąpiła zbiórka przed dworcem na placyku kolejowym. Pochód uformowany przy dźwiękach orkiestr wyruszył do kościoła parafjalnego na uroczyste nabożeństwo dziękczynne gdzie odśpiewano „Te Deum laudamus". Po nabożeństwie pochód udał się do pomnika poległych górnoślązaków, gdzie po odpowiednim przemówieniu go rozwiązano. Od rana tłumy dążyły ku granicy witając wracających z głosowania. Wszystkie zakłady przemysłowe i instytucje rządowe były nieczynne Miasto przybrało odświętny wygląd, Od rana syreny fabryczne głosiły już nasze zwycięstwo. Zapał niewymowny i entuzjazm ogarnął ludność Sosnowca. Wieść o zwycięstwie płynąca po całem Zagłębiu zelektryzowała mieszkańców. Tryumf ten odczuto należycie, święcąc go uroczyściel.

— Odezwa do ludności. Wczoraj z racji pomyślnego wyniku głosowania miasto postanowiło uczcić dzień zwycięskiego plebiscytu. Zorganizowany w tym celu Komitet wydał do ludności następującą odezwę:

Obywatele! Górny Śląsk nasz! Wzywamy Was wszystkich, aby dziś o godzinie 2-ej po południu stawili się przed dworcem kolejowym w Sosnowcu dla podzielenia się wspólną narodowę radością Bóg z nami i ze Śląskiem! Polska tryumfuje!

— Obchód uchwalenia Konstytucji. W niedzielę miasto nasze święciło z pietyzmem i niezwykle uroczyście dzień uchwalenia Konstytucji, Po uroczystej mszy św. polowej odprawionej przez ks. kapelana 28 pp, której wysłuchały korporacje, związki, organizacje szkoły i t d, odbyła się defilada wojskowa i policyjna po czem pochód na czele ze sztandarami zamiast do pomnika Kościuszki, udał się na most szopienicki zajmując całą szosę. Tu, otoczony sztandarami wygłosił podniosłe przemówienie prof. B. Kaotkei Mówca scharakteryzował znaczenie konstytucji, nawiązując dzieło to wiekopomne do Konstytucji 3 maja którą otrzymała Polska przed wojną z Moskwą, gdy dziś wraz z Konstytucją otrzymuje Naród upragniony i zwycięski pokój. Zaznaczywszy że Konstytucja uchwalona broni swobód każdego obywatela i jest fundamentem życia państwa, mówca wzniósł okrzyk: „Niech żyje Polska, niech żyje Naród, niech żyje Sejm Rzeczypospolitej" Echo okrzyku radości i tryumfu popłynęło aż hen na G. Śląsk który w chwili tej przez mieszkańców swych wyrażał ostateczną wolę połączenia się z Macierzą. Orkiestry zagrały hymn „Boże coś Polskę" i „Jeszcze Polska nie zginęła" i pochód wśród potężnych okrzyków ruszył z powrotem do miasta gdzie się rozwiązał.

— Ze Związku Ogrodników. Dnia 6 bm. odbyło się zebranie miesięczne Związku Ogrodników, na którem omówiono sprawy bieżące Związku, jak również radzono, w jaki sposób dać opiekę dla wdów i sierot po zmarłych członkach, przyczem wybrano specjalną komisję, polecając jej by zbadała stan tych rodzin. Co do kiosku przy ulicy 3 maja, to nie wydzierżawili go ogrodnicy, a Związek Ogrodników wydzierżawił jednemu z członków i w umowie z nim zastrzeżono, że ma prawo sprzedaży tylko produktów, w zakres ogrodnictwa wchodzących. Sprzedaż zaś żurnali mód nie ma i nie powinna mieć miejsca w wspomnianym kiosku.

— O rozszerzenie ul. Kołłątaja. Troskliwy nasz Magistrat, który dba o estetyczny wygląd naszego grodu, zaopatrując główne ulice nawet w fontanny, posiadające tresowane pieski, puszczające wodę nosem zapomniał o ulicach bocznych w śródmieściu.

Do takich należy ulica Kołłątaja. Pisaliśmy kilkakrotnie o tem, że należy ją rozszerzyć, łącząc z ul. Dęblińską.

Dotychczasowy wązki przesmyk, łączący te dwie ulice nie jest ani chodnikiem, ani rynsztokiem. *Czyż* nie należałoby kosztem zniesienia części płotu p. Podlewskiej ze względów chociby sanitarnych połączyć tych dwu ulic i uregulować?

Obecnie bowiem w chodniku gromadzą się odchody i kałuże błota ściekające tu z 5-ciu sąsiednich ulic; przez rynsztok ten przechodnie zmuszeni są przechodzić.

— Sosnowiczanka na koncertach w Warszawie. W Warszawie popisywała się niedawno w Filharmonji młoda i utalentowana sosnowiczanka, pianistka, p. Janina Rozenberżanka, uczenica prof. J. Śliwińskiego. Sądząc z głosów prasy warszawskiej p. Rozenberżanka posiada biegłą i wyrównaną technikę palcową, silnie i czysto brzmiące oktawy i akordy wielką pamięć muzyczną i pewność w grze, Młoda wirtuozka zdradza wybitny talent i inteligencję, co przy głębszej erudycji i dalszych studjach pod wytrawnym kierownictwem prof. Śliwińskiego wróżyć jej może świetną przyszłość. Jak się dowiadujemy, utalentowane to dziecię Sosnowca ma koncertować wkrótce w swym rodzinnym grodzie,

— Kradzież w restauracji W ubiegły wtorek niewyśledzeni dotąd złodzieje zakradli się do restauracji Kiedrzyńskiego przy ulicy Piłsudskiego, skąd skradli skrzynię wódek, oraz garderobę wartości kilkudziesięciu tysięcy Mk

— Nasz dodatek nadzwyczajny który przedrukowujemy w dzisiejszym numerze rozszedł się wczoraj w kilkunastu tysiącach egzemplarzy i rozchwytany był momentalnie przez ludność, która mimo wyznaczonej ceny 3 mk. płaciła chłopcom po 5 mk. nie czekając na resztę.

— Sprawa o młyn Kleinera co do eksmisji dzierżawców rozpatrywana była w Sądzie Pokoju w Sosnowcu. Sąd uznał, że Ustawa o ochronie lokatorów nie może bronić dzierżawców większych przedsiębiorstw przemysłowych i nakazał eksmisję dzierżawców z powodu wygaśnięcia terminu dzierżawy. W zabezpieczeniu zaś ewentl. strat, jakie by mogły ponieść strony do czasu uprawomocnienia się wyroku, Sąd nakazał sekwestr młyna i na dozorcę sądowego wyznaczył b. ławnika Sądu Pokoju p. Garlińskiego. Na decyzję Sądu Pokoju co do sekwestru od dzierżawców młyna wpłynęła do Sądu Okręgowego skarga incydentalna. W Sobotę Sąd Okręgowy sekwest ten uchylił.

— Bezczelna kradzież. Z piątku na sobotę gdy p. Franciszek Gorel zam. w domu własnym przy ul Rodzej udał się z żoną na G. Śląsk, aby tam wziąć udział w głosowaniu, niewiadomi sprawcy zakradli się do jego mieszkania wycięwszy w drzwiach otwór, przez który dostali się do wewnątrz i skradli mu pościel, bieliznę i ubrania na ogólną sumę 370 tysięcy. Kradzież skonstatował p. Gorel po powrocie do domu. Śledztwo prowadzi E. U. S. w Sosnowcu. Istnieje podejrzenie, że kradzieży dokonał ktoś z lokatorów.

— Na plebiscyt. W Magistracie w Czeladzi złożyli dobrowolne składki na plebiscyt a mianowicie: 1) Słuchacze kursów wieczornych w Czeladzi 1727 mk. 2) Machalewski Piotr 50 mk 3) Służba zdrowia szpitala Saturn 770 Łyżwiński Józef 1000 Ze sprzedanych znaczków 120 szt. po 50 m 6000 m razem 9547 mk. którą to kwotę wpłacono równocześnie w Kasie Komunalnej w Będzinie.

-- Niepoprawny złodziej. W dniu 17 b. m. Sąd Pokoju w Sosnowcu rozpatrywał sprawę Franciszka Wróblewskiego, lat 26, notorycznego złodzieja, oskarżonego o kradzież różnych przedmiotów i materjałów skórzanych na szkodę Jana Hepka zam, przy ul, Krakowskiej w domu Zająca. Sąd. wziąwszy pod uwagę naganną przeszłość oskarżonego skazał go na rok więzienia.

Z Koncertu Domu Ludowego w Sosnowcu.

Chóry Domu Ludowego wystąpiły w niedzielę 13 b. m. w sali Związku na Pogoni z Koncertem własnym pod kierownictwem dyr. St. Jakubowicza.

Program był tak urozmaicony, że mógł zadowolnić najwybredniejsze wymaganie. W pierwszej części (religijnej) wykonano: „Oto drzewo krzyża" Moniuszki, wyjątki z oratorjum, „Stabat Mater" Rossiniego i „O salutaris" Gounoda. Partje solowe odśpiewali z powodzeniem pp. P. Kucharski i A Lewiński, za to mniej fortunnym był występ pp Gaczego i Plebanka. Akompanjament spoczywał w ręku p. J. Szadalewskiego. W drugiej części wykonano pieśni: Noskowskiego — Sielanka, Minheimera — Polonez, Ponteckiego — Wiązanka poznańska i Żukowskiego — Melodje ludowe.

Prof Brandt z właściwą sobie maestrją przy akompanjamencie dyr. Jakubowicza, wykonał utwory Schuberta, Vieuxtempsa i Wieniawskiego.

Chór Domu Ludowego składający się z górą 30 osób, posiada dość bogaty materjał głosowy. Najsłabiej przedstawiają się głosy tenorowe, za to głosy żeńskie, soprany, mają bardzo miłe głosiki, całość zaś robi sympatyczne i pełne brzmienie. Na szczególne wyróżnienie zasługują: prawidłowe i równe oddechy chóru, czysta intonacja i wspaniałe cieniowanie całego zespołu zwłaszcza w melodjach ludowych. Trochę słabiej za to jest z dykcją, lecz mając na uwadze młode siły, mamy nadzieję, że da się to bardzo łatwo usunąć.

Serdeczne przyjęcie jakiego doznali członkowie chóru ze strony publiczności, winno być zachętą do dalszej owocnej pracy, na tym, niestety, coraz bardziej zaniedbywanym u nas polu krzewienia i miłowania pieśni rodzinnej.

K. K.

Z teatru.

— Dwa ostatnie przedstawienia przed świąteczne dane będą dziś i jutro. Dziś pełna humoru „Panna z lalką" i rozlosowanie 5-ciu miljonówek dopełnią ciekawej całości.

Jutro premjera „Pięknej Risetty" operetki Falla, która nie graną była dotychczas w Zagłębiu. Tańce są specjalnie ułożone do tej fantastycznej operetki.

Zmiana miejsca sprzedaży biletów wczesnej kasy nastąpiła od dnia dzisiejsze z powodu remontu sklepu p. Rucińskiego. Od dziś zatem bilety wcześniej nabywać można w sklepie po kantorze wymiany p. Ochockiego, naprost dworca kolei W. W. obok składu materjałów piśmiennych p. Czechowskiego.

— „Tajemniczy Dżems" w Będzinie na ostatnie przedstawienie przedświąteczne, dany będzie w teatrze „Corso" jutro.

Mowa Marszałka Trąmpczyńskiego.

Szanowni posłowie! (Posłowie wstają). W dzisiejszej historycznej chwili przypomnę wstępne słowa Konstytucji, którą dopiero co Rzeczypospolitej Polskiej nadaliśmy:

„W imię Boga Wszechmogącego! My naród polski, dziękując Opatrzności za wyzwolenie nas z półtorawiekowej niewoli, wspominając z wdzięcznością męstwo i wytrwałość ofiarnej walki pokoleń, które najlepsze wysiłki swoje sprawie niepodległości bez przerwy poświęcały, nawiązując do świetnej tradycji wiekopomnej Konstytucji 3 Maja, dobro całej, zjednoczonej i niepodległej Matki Ojczyzny mając na oku, a pragnąc Jej byt niepodległy, potęgę i bezpieczeństwo oraz ład społeczny utwierdzić na wiekuistych zasadach prawa i wolności, pragnąc zapewnić rozwój wszystkich jej sił moralnych i materjalnych dla dobra całej, odradzającej się ludzkości, wszystkim obywatelom Rzeczypospolitej równość, a pracy poszanowanie, należne prawa i szczególną opiekę Państwa zabezpieczyć — tę oto Ustawę Konstytucyjną na Sejmie Ustawodawczym Rzeczypospolitej Polskiej uchwalamy i stanowimy.

Z dniem dzisiejszym wchodzi Rzeczpospolita na drogę prawnego rozwoju. Państwo— to zorganizowany naród, a fundamentem organizacji — to konstytucja. Podstawowe zagadnienia konstytucji były u nas przedmiotem ostrych walk, jak to zresztą i u innych narodów bywało. Ale zwyciężyło przekonanie, że tylko naród z jednolitą wolą i energją zasługuje na szacunek innych narodów. Aby można wykazać tę jednolitą wolę, winien każdy obywatel być zdolny do poświęceń, winien kraj kochać więcej, niż swe przekonania.

Sejm ustawodawczy daje dziś dowód tej dojrzałości narodu.

Wskaźnikami dla naszej konstytucji były nie doktryny uczące, jaki świat idealny być powinien, ale życie i jego potrzeby, wedle wiekowych doświadczeń innych narodów o ustroju demokratycznym.

Konstytucja nasza posiada niewątpliwie błędy, które się wkradły w atmosferze walki, w jakiej się rodziła. Błędy te usunąć nie będzie trudno. Bo mamy przeświadczenie, że zawsze w polskim sejmie i senacie znajdzie się znaczna większość, której jedynym drogowskazem będzie dobro Ojczyzny (brawa).

Jeśli zaś umieściliśmy w konstytucji przepisów utrudniających jej zmianę, mieliśmy na względzie nadanie jej większej stałości, a przez to powiększenie zaufania do państwa polskiego (brawa).

Szanowni posłowie!

W dniu wczorajszym i dzisiejszym daliście dowód, że w Narodzie Polskim tendencje do ładu i porządku zwyciężą wszelkie przeciwności, daliście wszystkim warstwom Narodu Polskiego żywy przykład wysokiego poczucia państwowości. Oby po dzisiejszym położeniu fundamentu pod gmach państwowy dalsze jego rozbudowanie w tym samym duchu się odbywało. Obyśmy zawsze pamiętali, że państwo — to pewność życia, wolności, mienia, to praworządność i sprawiedliwość.

W tej uroczystej i radosnej chwili niewolno nam zapominać o braciach, którzy jeszcze czekać muszą na połączenie z Macierzą, mianowicie o braciach na Śląsku, których los za trzy dni ma się rozstrzygnąć. Ku braciom tym wyciągamy dłonie i wołamy, jak w hymnie, który przez 100 lat nas krzepił w niewoli.

„Ojczyznę, wolność racz im wrócić Panie. (Brawa i oklaski).

Dziękczynienie.

Podczas mowy marszałka o g. 4.55 przyjeżdża do sejmu Naczelnik Państwa i słucha przemówienia marszałkowskiego ze swej loży.

Mowy marszałka Izba słucha w głębokiem skupieniu. Cisza poważna. Donośne słowa marszałka głęboko zapadają w dusze słuchaczy. W niejednem oku kręcą się łzy radości.

Powrót Górnego Śląska do Polski.

Pieśń tryumfalna.

Wielka bije nam godzina:
Śląsk powraca do Macierzy,
Piastów stara ta dziedzina,
Droga nasza ta rodzina.
Radość więc się w Polsce szerzy:
Nasz Górny Śląsk!
Nasz Śląsk

Cud się iści ponad cudy,
Ślady nikną obcej pieśni,
Jak Tytany wstają ludy.
Na byt własny bój i trudy
Grzmi zwycięskiej echem pieśni,
Nasz Górny Śląsk!,
Nasz Śląsk!

Więc do czynu, Niechaj padną
Sztuczne mury i przedziały
Z tem, co podłe jest precz! Na dno!
Precz z wahaniem trwogą zdradą!
Woła z dumą Naród cały:
Nasz Górny Śląsk!
Nasz Śląsk!

Więc niech płonie każde serce,
Niech tężeją wszystkie wole!
Razem! W szczęściu czy rozterce,
W chwale trudzie, poniewierce
Razem! W jasną kroczy dolę:
Nasz Górny Śląsk!
Nasz Śląsk!

Słowa W. Szalay — Grocle. muzyka F. Nowowiejskiego.

Z Górnego Śląska.

Spokój na Górnym Śląsku.

BYTOM, (tel. wł.) We wszystkich miejscowościach, po dotychczasowym wyniku głosowania, niemcy przyjęli wiadomości o zwycięstwie polskiem ze źle maskowanym spokojem. Wśród niemców panuje jednak rozgoryczenie i przygnębienie. Polacy wielkie odnieśli zwycięstwo. Miljardowe sumy, przeznaczone przez niemców na agitację rzucone jak w błoto!.

Marka niemiecka spada.

SOSNOWIEC. Marka niemiecka spada coraz bardziej. Wczoraj do godz. 12-ej w południe za markę niemiecką płacono tylko 5 marek polskich. Spodziewany jest dalszy spadek. Posiadacze marek niemieckich w większych ilościach chcą się ich wyzbyć, wobec czego podaż na marki wielka.

Niemcy zamordowali 6-ciu polaków.

CZĘSTOCHOWA (tel. wł.) Gdy ludność polska miejscowości granicznej Praszki dowiedziała się o zwycięskim dla nas rezultacie głosowania, wyległa na granicę, demonstrując uczucia patrjotyczne.

Niemcy, stojąc po drugiej stronie granicy, sądząc, że to na G. Śląsk wkraczają już Polacy zaczęli strzelać. Rezultatem ostrzeliwania było 6 zabitych i kilku rannych po naszej stronie.

Bojówka niemiecka hula!

KATOWICE, (tel wł) Bojówka niemiecka urządziła tu szereg napadów na polaków. Zabito jednego polaka!

Niemcy, agitują na rzecz Niemiec przed lokalami, gdzie głosowano, rozrzucając banknoty polskie w sposób lekceważący. Ludność jednak zbierała je, czując, że wkrótce kurs marki polskiej pójdzie w górę.

Kluczbork stracony dla Polski

BYTOM, (tel. wł.) Z ostatnich wiadomości widać, że powiaty Wielkie Strzelce i Opolski głosowały za Polską. W powiecie Kluczborskim 90 proc głosów było za niemcami, co zresztą należało przewidywać. Naogół jednak górnośląski obwód przemysłowy, sądząc z dotychczasowych nieoficjalnych rezultatów głosowania przypaść winien Polsce.

Niemcy wynoszą się z G. Śląska.

KATOWICE (wł.) Dowiadujemy się, że właściciele niemieckich gazet wychodzących w Katowicach „Kattowizer Zeitung" i Oberschles. Morgenpost" zwrócił się do polskich przedsiębiorców w Warszawie z propozycją kupna gazet. Wydawca Siwinna wyjechał już do Berlina i likwiduje swoje sprawy na G. Śląsku. Podobnie i inne gazety zwróciły się do Polaków z propozycją kupna.

Co zyskaliśmy przez plebiscyt?

BYTOM. (tel. wł.) Na podstawie dotychczasowych obliczeń, zyskaliśmy większość głosów, licząc gm. w pow. Bytomskim, Katowickim, Rybnickim, Pszczyńskim, Strzeleckim, Gliwickim, Zabrskim, Tarnogórskim, Lublinieckim i Oleskim (ten ostatni jest kwestją sporną W powiecie Kluczborskim większość głosów padła za niemcami Tak samo jest z pow. Opolskim i podobno Kozielskim i Prudnickim

Według danych niemieckich, polacy mieli uzyskać większość głosów tylko w 4 powiatach, co oczywiście jest kłamstwem.

Gdybyśmy rzeczywiście utracili Kluczbork — G. Śląsk nie miałby połączenia kolejowego z Wielkopolską Co do ostatecznego wyniku plebiscytu należy się zastrzec i czekać do chwili urzędowego komunikatu Komisji Międzysojuszniczej i Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu.

I wojska polskie zajmą Berlin.

LONDYN, (tel. wł.) W izbie gmin pojawił się wniosek, domagający się natychmiastowego zajęcia Berlina przy pomocy między innemi wojsk polskich nałożenia na Niemcy takich warunków, by odczuli, że przegrali wojnę.

Kronsztad padł dzięki zdradzie.

KOPENHAGA. tel. wł. „Berl. Tidende" donosi, że 17 bm. o godzinie 3-ej pp. poddał się Kronsztad bolszewikom, na skutek silnego ataku wojsk czerwonych poprzedzonego atakiem artylerji rozpoczętym o godz 5 rano. Uciekinierzy udają się po lodzie do Finlandji Między nimi znajduje się komitet rewolucyjny, gen, Kozłowski i przywódcy ruchu rewolucyjnego. Osoby, znające Kronsztad, twierdzą, że wzięto go za pomocą zdrady.

Cziczerin wystosował depeszę do przedstawiciela sowietów w Rydze z zawiadomieniem, że Kronsztad zajęty został przez wojska sowietów o godz. 9 rano.

Zawiedzione nadzieje.

BERLIN (wł) W tutejszych kołach kolonji rosyjskiej wiadomość o upadku Kronsztadu zrobiła bardzo wielkie wrażenie. Koła te wyrażają przekonanie, że upadek Kronsztadu oznacza zarazem unicestwienie wszelkich prób wywołania rewolucji w Rosji.

Rozszerzenie okupacji w Nadrenji.

BERLIN (wł. Z Essen donoszą, że oddziały francuskie wkroczyły w dniu dzisiejszym do Mühlheim. Równocześnie została obsadzona stacja kolejowa w Beldorf przez jedną kompanję francuską, która zażądała kwater dla wojska. Bliższe szczegóły o zamiarach dalszych wojsk okupacyjnych są nieznane.

Berlin wobec zwycięstwa polskiego.

BERLIN (telefon własny) Dzienniki niemieckie omawiają zwycięstwo polskie w centralnym okręgu przemysłowym na G. Śląsku.

Marka polska idzie szybko w górę. Banki berlińskie rozsyłają do swoich klientów prospekty nawołujące do kupowania marek polskich, które po plebiscycie muszą znacznie zyskać na kursie.

Sytuacja w Mińsku.

WILNO, (Rprs) Uciekinierzy z Radoszkowicz donoszą, że w Mińsku trwają walki uliczne. Czerezwyczajka rozstrzelała ostatnio 250 chłopów. W czasie powstania załogi zamordowani zostali dwaj komisarze komuniści: Wajnsztejn i Frumkin. Bolszewicy ewakuują Mińsk w dalszym ciągu.

Z Sejmu.

WARSZAWA (PAT) Posiedzenie 222

Przyjęto w trzecim czytaniu ustawę o kredycie miljarda na pomoc rolną.

Przyjęto nowelę do przepisów o urządzeniu sądownictwa w b. Królestwie polskiem. Nowela ta znosi instytucję ławników w sądach okręgowych i apelacyjnych a w sądach pokoju w miastach powiatowych i w miastach mających ponad 10 000 mieszkańców o ile sędzia pokoju jest prawnikiem.

Następnie p. Milsner referował sprawozdanie komisji zdrowia publicznego.

Referent stwierdza, że z wyjaśnień rządu wynika, że epidemja w dawniejszych rozmiarach już przestała grozić. Mimo to naczelny komisarz do walki z epidemjami nie zdołał zarazy stłumić tak, by liczba wypadków cofnęła się do normalnej miary.

Naczelny komisarjat postarał się o pomoc Ligi Narodów która przeznaczyła 2 miljony funtów szterlingów na walkę z

epidemjami na kresach wschodnich wogóle. Stawia jednak za warunek, by mogła wglądać w budżet państwa polskiego, poświęcony tym celom. Jest to warunek kompromitujący. (Uważamy takie stanowisko referenta za zupełnie nielogiczne. Wszak każdy, kto chce dać sześć miljardów marek — chciałby wiedzieć na co ta suma poszła, Kompromitacja jest te, że dopatrujemy się kompromitacji tam, gdzie jej niema P. Red.)

Przedstawiciel nadzwyczajnego komisarjatu pułk. Godlewski określił obraz walki, którą stoczył N. K. z epidemjami, gdy w lipcu było 35,000 zachorowań w tym roku na tym samym obszarze w Kongresówce i Małopolsce było tylko 5,000

Następnie p. Seyda referował 3 ustawy 1) nowele do ustawy o likwidacji majątków prywatnych w wykonaniu traktatu wersalskiego 2) nowele do niemieckiej ustawy o postępowaniu w cywilnych sprawach spornych i 3) zmiana przepisów o wymiarze grzywien b. dzielnicy pruskiej.

Druga ustawa dąży do poprawy stosunków sądowniczych w b. dzielnicy pruskiej.

Ilość adwokatów w tej dzielnicy zmniejszyła się z powodu wyjazdu Niemców. Pozostali adwokaci nie mogą sprostować zadaniu. Ustawa niniejsza ma umożliwić sądom w pewnych wypadkach wydanie ostatecznego wyroku w nieobecności adwokata. Interesy stron są przytem odpowiednio zabezpieczone Trzecia ustawa zmierza do podwyższenia skali grzywien w b. dzielnicy pruskiej, Jest to w związku ze spadkiem waluty, W b. zaborze austjackim i rosyjskim przeprowadzono to już wcześniej. Ustawa proponuje jako skalę najwyższą 10 krotne podwyższenie.

Następnie Izba przystąpiła do obliczenia dodatków do wynagrodzenia nauczycieli i kierowników średnich szkół państwowych.

Przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o nadzwyczajnym dodatku do pensji weteranów z roku 31, 48 — 63 w ilości 1500 marek miesięcznie a dla wdów po weteranach połowę tej sumy. Dodatek ten przyznaje się od 1 stycznia b. r. Spowoduje to wydatek około 32 miljonów rocznie.

P. Zamorski zwraca uwagę na to, że właśnie najurodzajniejsze ziemie na wschodzie wskutek braku zboża siewnego mogą w tym roku leżeć odłogiem i trzeba je będzie utrzymać kosztem okolic mniej urodzajnych. Zboża z zagranicy kupić nie mogą ponieważ handlem za kordonem trudni się armia 6, która wprost zazdrosna jest o to, ażeby jej nikt nie robił konkurencji w zakupach i dla tego, nie pozwala wschodnim okolicom Małopolski zaopatrzeć się nawet w sól, za którą można by zboże z bliskiej zagranicy nabywać. Mimo przyrzeczenia wojskowości, rolnicy nie mogą otrzymać koni, natomiast wyszedł rozkaz że nie wolno koni kupować od petlurowców, Z tego skutek jest taki, że gospodarze koni nie mieli, a od petlurowców nabywali je pokątnie handlarze, którzy je odpędzali daleko.

Wiceminister skarbu Rymarski polemizuje z mniejszością, zarzucając, iż często się domaga wydatków, nie mających pokrycia w budżecie.

„Ustawę o podatku osobisto-dochodowym w całej pełni wykonamy" Wobec braku quorum przerwano obrady.

Następne posiedzenie konwentu senjorów naznaczono na 26 kwietnia. W razie konieczności ratyfikowania traktatu ryskiego, posiedzenie będzie zwołane na 15 kwietnia.

Rachunek wojenny dla Niemiec.

Komisja odszkodowań przedłożyła następujący spis długów, które Niemcy mają zapłacić:

Francji 218 miljardów franków, Anglji 2 miljardy 42 miljonow funtów szterlingów i 7 miljardów 96 miljonów franków. Włochom 33 miljardy 96 miljonów funtów szterlingów i 37 miljardów 926 miljonów franków a oprócz tego 128 miljonów funt. szterl. Belgji 34 miljardy 254 miljony belg. frang. i 2 miljony 375 miljonów franków francuskich Japonji 832 miljony jen, Jugosławji 8 miljardów 396 miljon. dynarów 19 miljardów 219 miljonów franków, Rumunji 31 miljardów 99 miljonów franków Portugalji 1 miljard 940 miljonów centos Grecji 4 miljardy 992 miljonów franków Brazylji 600 tysięcy i 1 miljon 216 tysięcy funtów szterlingów, Czechosłowacji 7 miljardów 612 miljonów koron czeskich. Siam 9 miljonów marek i miljon franków. Boliwji 16 tysięcy funtów szterlinków Peru 56 tysięcy funt. szterl. i 100 tysięcy franków, Chaiti 80 tysięcy dolarów i 500 tysięcy franków, Liberji 4 miljardy dolarów. Polsce 21 miljardów 913 miljonów franków i 500 miljonów marek. Europejskiej Komisji Dunajowej 1 miljon 800 tysięcy franków, 15 tysięcy marek, 4 miljardy 900 miljon lei.

Druga loterja Państwowa.

W dziewiątym dniu ciągnienia piątej klasy loterji państwowej główniejsze wygrane padły jak następuje.

Po 25000 na n-ry 43748 52246

20000 na nr. 55241

Po 15000 na n-ry 18679 50631 50842

Po 10000 na n-ry 27382 32397 39715 45750 55844

Po 5000 mk. na n-ry 4388 5832 6776 14175 23316 26300 34318 36540 39078 45276 56456 59064 64722 63817 86083 67601 68323 74251

Po 3000 mk na n-ry 451 7636 8389 9168 11044 17128 17153 29774 21862 24855 32313 32867 32967 42622 48849 67818 69063 66252

Po 2000 mk. na n-ry 584 4805 7750 10658 11355 12100 12499 15320 15378 24200 31035 34319 40530 43452 45486 45690 50571 51251 52660 53271 54511 5917 260821 63433 63687 65183 67399.

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski